

GRATIS

Chwała Wielkiemu Stalinowi - chorążemu pokoju, obrońcy suwerenności i niepodległości narodów!

Cena numeru zł. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

SOBOTA 2 WRZEŚNIA 1950 ROKU

Nr 241

Kraj cały wita z entuzjazmem I Polski Kongres Pokoju

Tysiące zwycięskich meldunków o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych - napływa do Warszawy

WARSZAWA (PAP). - Robotnicy, chłopci, inteligencja pracująca - całe społeczeństwo gorąco wita I Polski Kongres Pokoju i sie mu tysiące meldunków o pełnej solidarności z jego hasłami i o zwycięstwach w realizacji zobowiązań, wiodących do wykonania Planu 6-letniego. Na fundusz pomocy ludności cywilnej Korei wpłynęło już ponad 191 mln. zł.

ROBOTNICZY WARSZAWY PEENIA „WARTY POKOJU”

W ostatnich dniach przed Kongresem dziesiątki tysięcy robotników stolicy pełnią „Warty Pokoju”. Produkcja szybciej, lepiej i taniej, robotnicy dają wyraz swojej solidarności ze światowym obozem pokoju. „Naszą pracą pokojową odpowiadamy imperialistom na ich kłamstwa do nowej wojny - oświadczyła jedna z uczestniczek „Warty” z Fabryki im. 22 Lipca - Aniela Brzezińska. W przededniu Kongresu wzmacniają swój wysiłek, zamianstwowali, że zwiększeniem produkcji i naszej pokojowej pracy bronimy światowego pokoju.

WSPANIAŁYM OSIĄGNIĘCIAMI PRODUKCYJNYMI WITAJĄ ROBOTNICZY WOJ. SZCZECIŃSKIEGO KONGRESU POKOJU

Wspaniałymi osiągnięciami produkcyjnymi witają masy pracujące woj. szczecińskiego I Polski Kongres Pokoju.

Duże sukcesy uzyskali stocznicy szczecińscy, którzy podjęli zobowiązania ogólnej wartości ponad 15 mln. zł. Większość podjętych zobowiązań została już wykonana.

Na czoło wysunęła się Brygada nieterów - Edmunda Szwarzaka, która przy budowie doku pontonu zaoszczędziła w czasie trwania „Warty Pokoju” około 120 tys. zł. Robotnicy stolarni podnieśli wydajność pracy do 146 proc.

SUKCESY ROBOTNIKÓW BUDOWLANICH I ROBOTNIKÓW PGR

W dalszym ciągu z Wybrzeża napływają meldunki o wykonaniu zobowiązań, podjętych przez robotników dla uczczenia I Polskiego Kongresu Pokoju.

Brygada PPB, pracująca przy remoncie szkoły podstawowej w Świerkach na terenie powiatu malborskiego, przyspieszyła wykonanie swoich prac o 4 dni przed terminem, umożliwiając w ten sposób młodzieży terminowe rozpoczęcie nauki.

Armia Ludowa prowadzi natarcie

łamiąc opór wojsk Mac Arthura

PEKIN (PAP). - Ogłoszony w Phenjanie 31 sierpnia rano komunikat dowództwa naczelnego sztabu zbrojnych Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej stwierdza, że oddziały Armii Ludowej opiera się na wszystkich frontach kontratakami nieprzyjaciela, - prowadzą walki ofensywne.

Lotnictwo nieprzyjaciela i jego wojska lądowe podejmują kontrataki, usiłując powstrzymać natarcie oddziałów Armii Ludowej.

Oddziały Armii Ludowej, które wyzwoły Waegwan oraz oddziały, które nacierają na wybrzeżu południowym i wschodnim przy współdziałaniu wszystkich rodzajów broni, odpierają kontrataki wojsk amerykańskich i lisymanowskich oraz posuwają się w dalszym ciągu naprzód.

LONDYN (PAP). - Korespondent agencji Reutersa donosi z frontu w Korei, że na południe od Uihong wojska północno - koreańskie dokonały wylomu w pozycjach obronnych wojsk amerykańskich i lisymanowskich. Wojska północno - koreańskie, wyposażone w czołgi i artylerię, posunęły się naprzód o 5 km.

ZALOGA PAFAWAGU MELDUJE O PRZEDTERMINOWYM WYKONANIU ZOBOWIĄZAŃ NA CZĘŚĆ KONGRESU POKOJU

Wartość zobowiązań, jakie podjęto 875 pafawagowców, zaciągając „Warty Pokoju” w okresie od 22 sierpnia do 3 września, miała wynieść 3.523.500 zł. Suma ta, dzięki wzmocnieniu wysiłkowi załogi, została osiągnięta już w dniu 29 bm.

„Warty Pokoju” trwać będą w Pafawagu do dnia 3 września. Robotnicy nadal kontynuować będą swój wysiłek dla zwycięstwa sprawy pokoju i socjalizmu.

GÓRNICZY MELDUJĄ PREZYDENTOWI RP O WZMOŻENIU WALKI O POKÓJ

Prezydent RP otrzymuje nadal liczne depezy od załóg kopalni i fabryk z meldunkami o podjęciu zobowiązań produkcyjnych dla spotęgowania walki o pokój.

Górnicy kopalni Bytom, przodownicy pracy, technicy i inżynierowie piszą w swej depezy:

„Pomni Waszego przemówienia na II Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Katowicach i na V Plenum KC PZPR, naszymi zobowiązaniami, codzienną, sumienną pracą realizo-

wać będziemy zadania Planu 6-letniego, aby przyczynić się do budowy naszej przyszłości, dobrobytu i szczęścia”.

Załogi kopalni i fabryk podkreślają w depezach swą głęboką miłość do Polski Ludowej i jej Prezydenta.

ROBOTNICZY ŁÓDZCY MELDUJĄ O WYKONANIU ZOBOWIĄZAŃ

Łódzka klasa robotnicza daje co dzień dowody, że potrafi wytrwale walczyć o Pokój. Dziś, gdy w Warszawie obraduje Kongres Pokoju, robotnicy meldują o wykonanych z nadwyżką zobowiązaniach. Meldują - że Czyn Pokoju został realizowany i, że w dalszym ciągu pobudzać będzie masy pracujące do ofiarnej, wyteżonej pracy.

Załoga tkalni Nr. 17 ZPJK Łódź-Północ wypełniła z nadwyżką swe zobowiązania. Załoga zobowiązała się podnieść jakość produkcji o 1 proc. tymczasem osiągnęła 5 proc., dając w sumie 56 proc. pierwszego gatunku. Przyczynili się do tego majstrowie i tkacze przez dopilnowanie krosien oraz kierownictwo tkalni.

W ZPB im. 1 Maja w ramach Czyn Pokoju przeszedł ostatnio 12 przedek przedziału cienkoprzędnej na obsługę pięciu stron.

W przedalniu średnioprzędnej utworzone zostały na cześć Kongresu dwa zespoły młodzieży. Przedki ZMP-ówki w tej przedalniu przeszły z dwóch na trzy strony i z trzech na cztery strony maszyn przedalniczych.

Załoga przedalniu średnioprzędnej, która zobowiązała się podnieść produkcję o 2 proc. osiągnęła 4 proc. ponadplanowej produkcji wykonując plan w 104 proc.

Towarzysz Gabriel d'Arboussier przybył do Warszawy



WARSZAWA (PAP). - W dniu 31 bm. przybył samolotem do Warszawy wiceprzewodniczący Światowego Komitetu Obronców Pokoju tow. G. d'Arboussier, który bierze udział w I Polskim Kongresie Pokoju, jako przedstawiciel Światowego Komitetu Obronców Pokoju.

G. d'Arboussier powitał na lotnisku przewodniczący Polskiego Komitetu Obronców Pokoju prof. Jan Dembowski, członek Światowego Komitetu Obronców Pokoju, prezes Zw. Literatów Polskich Leon Kruczkowski, członek Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obronców Pokoju, kierownik Wydz. Zagranicznego KC PZPR tow. Ostap Dłuski, sekretarz Związku Młodzieży Polskiej tow. Marzec oraz przedstawiciele organizacji społecznych.

Na Kongres Pokoju!



Delegaci na Kongres Pokoju z terenu Łodzi i województwa - odjeżdżają w specjalnych, udekorowanych wagonach kolejowych.



Łódzki świat pracy żegna na dworcu Fabrycznym delegatów na Kongres Pokoju.

Vietnamska Armia Ludowa w akcji

PEKIN (PAP). - Jak donosi Vietnamska Agencja Informacyjna, oddziały Armii Ludowej Republiki Vietnamskiej zaatakowały zmotoryzowaną kolumnę francuskiego korpusu ekspedycyjnego w okolicy Nam Din, w 80 km na południe od Hanoi. W walkach koło Nam Din 150 żołnierzy korpusu ekspedycyjnego poległo. Oddziały ludowe zniszczyły dwa samochody ciężarowe i kilkanaście samochodów osobowych.

Druga sesja Wojew. Rady Narodowej

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zwołuje na dzień 4 i 5 września br. (poniedziałek i wtorek) trzecie posiedzenie w ramach II Se-

sjii Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi. Trzecie posiedzenie odbędzie się w pierwszym dniu, tj. 4 września br. o godz. 12, w dużej sali konferencyjnej Prezydium WRN w Łodzi, ul. Ogrodowa 15, a w drugim dniu, tj. 5 września br. o godzinie 10 w Piotrkowie Tryb., w sali Kilińskiego ul. 3 Maja 12.

Wyjazd do Piotrkowa dnia 5 września, o godz. 8 rano sprzed gmachu Prezydium WRN Ogrodowa 15 samochodami Prezydium WRN.

Porządek obrad dnia 5 września: 1. Zatwierdzenie porządku obrad; 2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia; 3. Ustosunkowanie się do radnych nieobecnych na posiedzeniu w dniu 14 lipca br.; 4. Powołanie radnych i złożenie przez nich ślubowania; 5. Plan pracy Komisji Radzieckich; 6. Sprawozdanie z przygotowań do akcji siewnej.

Porządek obrad dnia 5 września: 7. Sprawa zabezpieczenia wykonania Planu 6-letniego; 8. Poprawa warunków bytu mas pracujących w zakresie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej; 9. Zapytania i wolne wnioski. Obecność wszystkich Obywateli Radnych obowiązkowa. Posiedzenia poszczególnych Klubów Radzieckich rozpoczyna się w dniu 4 września br., punktualnie o godzinie 8 rano.

Protest CRZZ przeciw bezprawnym wyrokom na kolejarzy japońskich

WARSZAWA (PAP). - Centralna Rada Związków Zawodowych wysłała do prezesa Rady Ministrów Janowi depezę, ostro protestującą przeciw procesowi wytoczonemu 12 kolejarzom członkom Komunistycznej Partii Japonii. Kolejjarze ci zostali oskarżeni o spowodowanie katastrofy. Mimo, że sąd nie udowodnił im żadnego przestępstwa, prokurator - opierając się na wymuszonych zeznaniach - zażądał kary śmierci dla trzech, a długoterminowego więzienia dla pozostałych oskarżonych.

O pokój, o wolność, o socjalizm!



renność narodowa, o pokój w świecie.

Z tego miasta, którego nie zdołał zniszczyć z mapy świata hitlerizm, rozlegnie się głos potępiający imperialistów - amerykańskich, spadkobierców Hitlera, co to dziś w sojuszu z hitlerowcami odbudowują faszystowski Wchmacht i głos szczerzej przyjaźni wobec niemieckiej klasy robotniczej, która pod przewodnictwem swojej partii buduje jednolite, pokojowe, demokratyczne Niemcy.

Z tego miasta rozlegnie się głos potępiający handlarzy śmierci, kupujących życie narodów, cynicznych, obmierzłych baronów przemysłu zbrojeniowego i głos międzynarodowej solidarności, łączącej nas z klasą robotniczą krajów kapitalistycznych, walcząca przeciwko zaprzędanym imperialistom rządów.

Z tego miasta rozlega się głos potępiający imperialistów, którzy świat chcą obrócić w przynę i głos głębokiej łączności z krajami demokracji ludowej Europy i Azji, budującymi - jak my i razem z nami - podstawy socjalizmu.

Z tego miasta rozlega się głos gniewu i nienawiści do amerykańskich ludobójców i ich socjal - demokratycznych, chadeczkich, titowskich i lisymanowskich slugusów, pracujących dla dzieła zniszczenia. I głos przywiązania i miłości do pierwszego kraju zwycięskiego socjalizmu - Radzieckiego, jego pełnej chwały Wszczęzwiazkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) i wodza narodów radzieckich i całej pokój milującej ludzkości - Wielkiego Stalina.

Z Warszawy, która buduje nowe na gruzach starego, rozlegną się gorące słowa zachęty dla wszystkich ludzi pracy w Polsce

milujących pokój, zagrzewając ich do dalszej, nieustępliwiej walki. Stąd rozlegną się słowa otuchy dla wszystkich kobiet, w których oczach czai się jeszcze lek o los swych dzieci i mężów, i słowa nadziei dla młodzieży, która uczy się dziś w szczęśliwszych warunkach niż te, w jakich dojrzewało nasze pokolenie i która jutro zajmie odpowiedzialne stanowiska w budowie socjalistycznego państwa.

Po tej właśnie Warszawie, pachnącej świeżym tyńkiem czy wapnem, chodzą przedstawiciele narodu polskiego przybyli na Kongres. I stąd myśl ich pobiegnie do nowej stolicy polskiego przemysłu, młodszej siłostry Warszawy, miasta młodzieży, miasta przyszłości, miasta szczęśliwych ludzi - Nowej Huty.

A gdy Mahmut Makal tłumaczy, że dzieci nie mogą wstąpić w brudzie i nędzy, biedak mówi: - Od wieków tak się żyje...

My nie chcemy żyć w wielowym brudzie i nędzy. Nie boimy się, że kawalek cukru „zdemoralizuje” dziecko. Wiemy, że to nędza, którą niesie ustrój wyzysku, demoralizuje ludzi. Dlatego klasa robotnicza zdobywszy władzę, wykorzystuje ją dla dobra wszystkich ludzi pracy.

Dlatego budujemy piękne szkoły i budynki, dlatego z obszarniczych czworaków przenosimy chłopów do jasnych domów, dlatego w dworach magnackich rozlega się śpiew dźwięty wiejskiej,

lub chóru świetlicowego, dlatego budujemy piękną stolicę socjalistycznego państwa - Warszawę - i nową, piękną stolicę przemysłu - Nową Hutę i przebudowujemy wszystkie miasta i wsie, by służyły szczęściu ludzi pracy w Polsce.

I dlatego tak bardzo nienawidzimy wojny, podnosząc gniewny protest przeciwko tym, którzy w imię egoistycznych interesów chcą nam zburzyć to, cośmy już zbudowali i wpełznąć z powrotem w ciśnie podwórka i ciemne oficyny.

Mając pełną świadomość, że je stemy ważnym ogniwem w potężnym światowym froncie obronców pokoju, kierowanym przez niezwykłego Związek Radziecki, mając świadomość skuteczności naszej walki i pewność ostatecznego zwycięstwa, ślubujemy:

POMNOŻYĆ NASZ WKŁAD W SIŁY OBRONNE POKOJU NASZA PRACA NAD WYKONANIEM PLANU 6-LETNIEGO, KTÓRY JEST PLANEM POKOJU.

ZAOSTRZYĆ CZUJNOŚĆ WOBEC KNOWAN WROGA KLASOWEGO, AGENTURY IMPERIALIZMU.

BEDZIEMY DOMAGAĆ SIĘ POWSZECHNEGO OGRANICZENIA ZBROJEJ, ZAPRZESTANIA AGRESJI, ZBROJNEGO MIESZANIA SIĘ W WEWNETRZNE SPRAWY NARODÓW. NA TEJ PODSTAWIE ROZSZRZYM I POGŁĘBIMY NASZĄ WALKĘ O POKÓJ.

NASZA NIENAWIŚĆ DO LUDOBÓJCÓW, DO IMPERIALISTÓW PRZEKUJEMY W ZDECYDOWANĄ WOLĘ JESZCZE BARDZIEJ ZACIĘTEJ WALKI O TRWAŁY POKÓJ, O WOLNOŚĆ, O SOCJALIZM.

Winowajcy polityki katastrofy

Był to pierwszy dzień września 1939 roku. Zegary wskazywały 4.45, kiedy hordy hitlerowskie wdarły się na ziemię polską. Zaczął się tragiczny wrzesień, po którym nastąpiła mordocera 5-letnia okupacja. Każdy rok, który nas dzieli od tej tragicznej daty, wzbogaca naszą wiedzę o winowajców i sprawców katastrofy wrześniowej. Sprawcy i winowajcy tej katastrofy są dziś widoczni dla każdego. Okrutna rozprawa imperialistów hitlerowskich z narodem polskim nie była by możliwa, gdyby faszyzm niemiecki nie przygotował i rozpętaniu wojny nie okazał pomocy imperialistom amerykańskim i rząd sanacyjny w Polsce.

Jak to się bowiem stało, że pokonane w pierwszej wojnie światowej Niemcy stały się potęgą, która dążyła do panowania nad światem? Nie jest już dla nikogo tajemnicą, że duża w tym „zasługa” szeroko zakrojonej pomocy finansowej rządzących sfer Stanów Zjednoczonych, dzięki której Niemcy rozbudowali swój przemysł zbrojeniowy oraz polityki ustępstw rządów Anglii i Francji wobec wszystkich żądań Hitlera.

Celem tej haniebnej polityki, która ukoronowana została układem monachijskim, było zaspokojenie Hitlera koncesjami terytorialnymi, izolacja Związku Radzieckiego i skierowanie przeciwko niemu hitlerowskiej agresji.

W takich warunkach rosły z dniem każdym na sile faszyzmu Niemcy, rosła ich żuchwalność. Hitler bez skrępowań łamał postanowienia traktatu wersalskiego, przeprowadził anchluss Austrii, sięgnął po Czechosłowację. Klajpedę, wyciągnął rękę po Gdańsk i „korytarz” Polski.

Jedynie Związek Radziecki wierzył w politykę pokoju, którą prowadzi od pierwszej chwili swego istnienia, ostrzegając świat przed groźbą niebezpieczeństwa wojny, proponując państwom zachodnim po rozumieniu, by położyć kres agresji. „Jutro już może być zapóźno” — czytamy w oświadczeniu rządu ZSRR. — Ale dziś jeszcze jest czas po temu, jeżeli wszystkie państwa, zwłaszcza wielkie mocarstwa, zajmą zdecydowane i niezwłoczne stanowisko wobec problemu zbrojnego ratowania pokoju.

A jakie stanowisko wobec polityki zabórów Hitlera zajął burżuazyjny rząd polski? Sanacja, reprezentująca klasowe interesy polskiej burżuazji i obszar nietytu, wróg mas pracujących i Związku Radzieckiego, wbrew interesom narodu, czynnie pomagała Hitlerowi.

Widziała ona w hitleryzmie sprzymierzeńca klasowego i siłę, która pomoże zrealizować jej zabórce za miary na Białorusi i Ukrainie. Polityka sanacji była kontynuacją koncepcji politycznej Piłsudskiego — porozumienia z Niemcami dla ekspansji na wschód.

Tę prohitlerowską i antynarodową politykę sanacji popierały wszystkie burżuazyjne stronnictwa polityczne w Polsce, łącznie z praktycznym kierownictwem PPS.

Tylko Komunistyczna Partia Polski ostrzegła przed katastrofalną polityką rządu Składkowski i Becka, nawoływała masę do walki z faszyzmem o wolność, „o sojusz ze Związkiem Radzieckim”. „Związek Radziecki — pisal organ KC KPP „Nowy Przegląd” — jest jedynym obrońcą pokoju, obrońcą niepodległości narodów... Burżuazja polska przez swą politykę wojny,

przez swą politykę bloku z krwiożerczym faszyzmem niemieckim może stworzyć groźbę dla niepodległości”.

Wymowną charakterystykę polskiej polityki zagranicznej przed wrześniem 1939 r. dał francuski ambasador w Warszawie, Noel: „Beck wyświadczył stałe cenne usługi polityce Führera. Dyplomacja polska wspierała przy każdej okazji manewry Rzeszy, skierowane przeciw Lidze Narodów, bezpieczeństwu zbiorowemu oraz wielostronnym paktom wzajemnej pomocy”.

O zdradzieckiej roli rządu sanacji i krótkowzroczności jego polityki, świadczy również rozmowa posła polskiego w Budapeszcie, Orłowskiego z węgierskim ministrem spraw zagranicznych, Kanya. Na pytanie Kanya, czy w Polsce nie odczuwa się obawy z powodu realizacji programu Hitlera i, że po Austrii przyjdzie kolej na Czechosłowację, a potem na Gdańsk i „korytarz”, Orłowski odpowiedział: „Kamuje u nas przekonanie, że tak długo, jak u władzy jest Hitler i jego ludzie, niebezpieczeństwo takie nie istnieje”.

Kiedy Hitler zajmował Austrię, postulował przywrócić granicę polsko-litewskiej, chce odwrócić uwagę społeczeństwa polskiego od tego faktu agresji. Napad na Czechosłowację uzgadniał — po rozmowie z Hitlerem — ambasador polski w Berlinie, Lipski z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy, Ribbentropem.

I oto przyszła kolej na zajęcie Polski. Nawet w obliczu bezpośrednio grożącego śmiertelnego niebezpieczeństwa sanacja nie zaniechała polityki wrogości wobec ZSRR.

Jeszcze w ostatnich dniach przed katastrofą Beck telegrafował do swej ambasady w Londynie: „Polskę z Sowiecami żadne układy wojenne nie łączą i nie jest intencją polskiego rządu taki układ zawrzeć”. Ambasador polski w Moskwie, Grzybowski twierdził, że Polska nie uważa za możliwe zawarcie paktu o wzajemnej pomocy ze Związkiem Radzieckim.

W rezultacie tej zgubnej, katastrofalnej polityki sanacji, Polska nie przygotowana do odparcia napaści hitlerowskiej stała się łatwym łupem Hitlera. Rząd sanacyjny, rząd

zdrady i zaprzędania opuścił walczący bohaterstwo kraj i uciekł za granicę.

Anglo-amerykańscy przyjaciele sanacji, inspiratorzy oporu polski wobec propozycji radzieckich, z chwilą najazdu hitlerowców na Polskę pozostawili ją samotną wobec wroga. Wypowiedzieli formalnie Niemcom wojnę, ale Polsce — mimo przyjętych zobowiązań — żadnej pomocy nie udzieliłi.

Amerkańscy i angielscy imperjaliści, którzy tak wydatnie pomogli Hitlerowi w zorganizowaniu sił agresji i samej agresji, pozostali wierni swej polityce — również w okresie wojny, dążąc do osłabienia ZSRR i knując z hitlerowcami spiski przeciwko ZSRR.

Za plecami Związku Radzieckiego w latach 1941-2-3, Amerykanie prowadzili z hitlerowcami pertraktacje o odrobny pokój, a szef wywiadu amerykańskiego, Allan Dulles, rozmawiał już w końcu 1944 roku z przedstawicielami Himmlera na temat reaktywowania niemieckich sił zbrojnych po kapitulacji Niemiec.

Po zakończeniu, dzięki wspieraniu zwycięstwem oręża radzieckiego, wojny z hitlerowcami, Amerykanie i Angielcy przystąpili do odbudowy Niemiec Zachodnich, forpoczty nowej, antyradzieckiej agresji. Jednocześnie Amerykanie przygotowują nową rzeszę podporządkowaną sobie politycznie i gospodarczo państwa kapitalistyczne i rozpoczęli w Korei jawną politykę agresji, która znamionowała ich hitlerowskiego poprzednika.

Ale teraz sytuacja jest inna, niż była przed 11 laty.

Dzisiaj są na świecie potężne siły, które potrafią okiełznać krwiożercze apetyty podżegaczy wojennych. Istnieje potężny, zjednoczony, światowy ruch pokoju, który powstał na bazie zwycięstwa Związku Radzieckiego nad faszyzmem, na bazie konsekwentnej, pokojowej polityki Kraju Rad.

„Również przed tą wojną w masach ludowych przeważał przeciwny nurt, zwolennicy pokojowych stosunków między narodami — powie dział wol. Molotow 10 marca 1950 roku, — ale wówczas zwolennicy pokoju nie byli zjednoczeni, nie byli zorganizowani w jednym potężnym obozie”.

Na czele światowego ruchu obrońców pokoju stoi wielkie mocarstwo, Związek Radziecki, potężniejsze go spodarczo i militarne, niż w 1939 roku, nie osamotnione, jak 11 lat temu, ale stojące na czele obozu, w skład którego wchodzi Chińska Republika Ludowa, kraje demokracji ludowej, Demokratyczna Republika Niemiecka i setki milionów ludzi w krajach kapitalistycznych i zależnych.

Masy pracujące Polski ze spokojem mogą patrzeć w przyszłość. Polska Ludowa, wolna, dzięki zwycięstwu Związku Radzieckiego, otoczona na zaprzyjaźnionymi narodami, wier nie stoi u boku wielkiego swego sojusznika, wnosząc codzienną pracę i walka swój wkład w dzieło umacniania światowego frontu pokoju.

Nowa gigantyczna inwestycja ZSRR

Wielka elektrownia wodna stanie na Wołdze pod Stalingradem

MOSKWA (PAP). — Cała prasa radziecka opublikowała uchwałę Rady Ministrów ZSRR o budowie potężnej elektrowni wodnej oraz w sprawie nawodnienia i osuszenia terenów nadkaspjskich.

Na Wołdze, w pobliżu Stalingradu rozpoczęła się w roku 1951 — jak wynika z uchwały rządu radzieckiego — budowa elektrowni wodnej o mocy nie niższej 1.700 tys. kilowatów, która produkować będzie około 10.000 milionów kW/godz. energii elektrycznej rocznie. Stalingradzka elektrownia wodna oddana zostanie do użytku i doprowadzona do pełnej mocy w 1956 roku.

Na bazie energii elektrycznej stałingradzkiej elektrowni wodnej zbudowany zostanie — w myśl uchwały Rady Ministrów ZSRR — potęż-

ny system irygacyjny, który umożliwi nawodnienie obszarów, znajdujących się w północnej części nizin nadkaspjskiej między rzekami Wołgą i Uralem o łącznej powierzchni 6.000 tys. ha. Nawodnionych zostanie również 1.600 tys. ha ziemi znajdujących się w pasie Wołga - Aktubińsk oraz 5.500 tys. ha ziemi, znajdujących się na Nizinie Nadkaspjskiej, Nizinie Sarpijskiej i Stepie Nogajskim.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR została entuzjastycznie powitana przez społeczeństwo radzieckie.

Ponowne wtargnięcie samolotów USA do obszaru powietrznego Chin Ludowych

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin ogłosiła komunikat następującej treści:

Samoloty inwazyjne sił zbrojnych USA w Korei wtargnęły ponownie do obszaru powietrznego Chińskiej Republiki Ludowej oraz zabili i zranili szeregi obywateli chińskich. 29 sierpnia o godz. 17 min. 45 cztery samoloty myśliwskie USA nadleciały z Korei i dokonywały obserwacji z powietrza nad Lakuszao pow. Tuan tian w Chinach na prawym brzegu rzeki Jalu. Następnie samoloty te przeleciały wzdłuż prawego brzegu rzeki Jalu do Czangtienhoku w odległości około kilometra od Lakuszao, gdzie ostrzelały chińskie łodzie cywilne, zabijając jednego rybaka chińskiego i raniąc dwóch innych. O godz. 17 min. 50 te same samoloty myśliwskie ukazały się nad Kuloutau, na północny wschód od Antung, gdzie znów strzelały do naszych łodzi cywilnych, zabijając trzech chińskich rybaków oraz raniąc ciężko dwóch i lekko trzech innych.

Do Pana Jakuba Malika, przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa i do Pana Trygwe Lie, sekretarza generalnego ONZ, wzywamy Radę Bezpieczeństwa do natychmiastowego powzięcia skutecznych środków, które by uniemożliwiły amerykańskim agresywnym siłom zbrojnym w Korei rozszerzenie akcji i spowodowały natychmiastowe wycofanie sił zbrojnych USA, które dokonywały inwazji w Korei. Telegram brzmi jak następuje:

Do Pana Jakuba Malika, przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa i do Pana Trygwe Lie, sekretarza generalnego ONZ, wzywamy do natychmiastowego wycofania sił zbrojnych USA, które dokonywały inwazji w Korei. Telegram brzmi jak następuje:

Po incydentach z 27 sierpnia samoloty wojenne agresywnych sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych w Korei dnia 29 sierpnia ponownie wtargnęły do obszaru powietrznego Chińskiej Republiki Ludowej oraz zabili i zranili szeregi obywateli chińskich. 29 sierpnia o godz. 17 min. 45 cztery samoloty myśliwskie USA nadleciały z Korei i dokonywały obserwacji z powietrza nad Lakuszao pow. Tuan tian w Chinach na prawym brzegu rzeki Jalu. Następnie samoloty te przeleciały wzdłuż prawego brzegu rzeki Jalu do Czangtienhoku w odległości około kilometra od Lakuszao, gdzie ostrzelały chińskie łodzie cywilne, zabijając jednego rybaka chińskiego i raniąc dwóch innych. O godz. 17 min. 50 te same samoloty myśliwskie ukazały się nad Kuloutau, na północny wschód od Antung, gdzie znów strzelały do naszych łodzi cywilnych, zabijając trzech chińskich rybaków oraz raniąc ciężko dwóch i lekko trzech innych.

Do Pana Jakuba Malika, przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa i do Pana Trygwe Lie, sekretarza generalnego ONZ, wzywamy do natychmiastowego wycofania sił zbrojnych USA, które dokonywały inwazji w Korei. Telegram brzmi jak następuje:

Do Pana Jakuba Malika, przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa i do Pana Trygwe Lie, sekretarza generalnego ONZ, wzywamy do natychmiastowego wycofania sił zbrojnych USA, które dokonywały inwazji w Korei. Telegram brzmi jak następuje:

Do Pana Jakuba Malika, przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa i do Pana Trygwe Lie, sekretarza generalnego ONZ, wzywamy do natychmiastowego wycofania sił zbrojnych USA, które dokonywały inwazji w Korei. Telegram brzmi jak następuje:

Do Pana Jakuba Malika, przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa i do Pana Trygwe Lie, sekretarza generalnego ONZ, wzywamy do natychmiastowego wycofania sił zbrojnych USA, które dokonywały inwazji w Korei. Telegram brzmi jak następuje:

Do Pana Jakuba Malika, przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa i do Pana Trygwe Lie, sekretarza generalnego ONZ, wzywamy do natychmiastowego wycofania sił zbrojnych USA, które dokonywały inwazji w Korei. Telegram brzmi jak następuje:

Do Pana Jakuba Malika, przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa i do Pana Trygwe Lie, sekretarza generalnego ONZ, wzywamy do natychmiastowego wycofania sił zbrojnych USA, które dokonywały inwazji w Korei. Telegram brzmi jak następuje:

Do Pana Jakuba Malika, przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa i do Pana Trygwe Lie, sekretarza generalnego ONZ, wzywamy do natychmiastowego wycofania sił zbrojnych USA, które dokonywały inwazji w Korei. Telegram brzmi jak następuje:

Do Pana Jakuba Malika, przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa i do Pana Trygwe Lie, sekretarza generalnego ONZ, wzywamy do natychmiastowego wycofania sił zbrojnych USA, które dokonywały inwazji w Korei. Telegram brzmi jak następuje:

Porozumienie między Rządem a Episkopatem na Węgrzech

BUDAPESZT (PAP). — Opublikowano tu komunikat o porozumieniu zawartym pomiędzy rządem Węgierskiej Republiki Ludowej a Episkopatem katolickim na Węgrzech.

Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej i Episkopat katolicki — stwierdza komunikat — zawarły porozumienie następującej treści:

1. Episkopat katolicki uznaje i zgoda się, że swym obowiązkiem obywatelskim popiera ustroj państwa Węgierskiej Republiki Ludowej i jej konstytucję oraz oświadcza, że zgodzi się z przepisami kościelnymi wdrożone postępowanie przeciwko tym osobom duchownym, które występują przeciw porządkowi prawnemu Węgierskiej Republiki Ludowej i twórczej pracy jej rządu.

2. Episkopat popiera zdecydowanie wszelką, skądolwiek bydy pochodząca działalność wyrotowa, skierowaną przeciw ustrojowi państwa i społeczeństwu Węgierskiej Republiki Ludowej i oświadcza, że nie pozwoli na nadużywanie uczuć religijnych osób wierzących do antypaństwowych celów politycznych.

3. Episkopat wzywa wiernych katolickich, by jako obywatele i patrioti wzięli pełny udział w wielkiej pracy, którą wykonuje cały lud węgierski pod kierownictwem rządu Węgierskiej Republiki Ludowej, realizującego plan 6-letni dla podniesienia stopnia życia i urzeczywistnienia sprawy wielkości społecznej. W szczególności Episkopat wzywa duchowieństwo, by nie przeciwstawiało się ruchowi spółdzielczości produkcyjnej na wsi, ponieważ spółdzielczość ta realizowana na podstawie dobrowoli, opiera się na moralnej zasadzie solidarności ludzkiej.

4. Episkopat katolicki popiera ruch w obronie pokoju, a próbuje w skłiki ludu węgierskiego i rządu Węgierskiej Republiki Ludowej, zmierzające do obrony pokoju, popiera wszelkie podżeganie do wojny, piętnuje zamiary użycia broni atomowej i uważałyby za zbrodniarza przeciw ludzkości każdy rząd, któryby pierwszy użył tej broni.

Następnie komunikat stwierdza, że w myśl konstytucji Węgierskiej Republiki Ludowej, katolicy cieszą się pełną wolnością kultu, a Kościół katolicki na Węgrzech może swobodnie rozwijać swą działalność. Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej wyraża zgodę na zwrot 8 katolickich szkół kościelnych. W duchu zawartych już z innymi wyznaniami religijnymi porozumień, rząd Węgierskiej Republiki Ludowej jest gotów troszczyć się o pokrycie potrzeb materialnych Kościoła katolickiego. Przykłada on szczególną wagę do zapewnienia duchowieństwu odpowiedniego minimum życia i wgo.

kości każdy rząd, któryby pierwszy użył tej broni.

Następnie komunikat stwierdza, że w myśl konstytucji Węgierskiej Republiki Ludowej, katolicy cieszą się pełną wolnością kultu, a Kościół katolicki na Węgrzech może swobodnie rozwijać swą działalność. Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej wyraża zgodę na zwrot 8 katolickich szkół kościelnych. W duchu zawartych już z innymi wyznaniami religijnymi porozumień, rząd Węgierskiej Republiki Ludowej jest gotów troszczyć się o pokrycie potrzeb materialnych Kościoła katolickiego. Przykłada on szczególną wagę do zapewnienia duchowieństwu odpowiedniego minimum życia i wgo.

Porozumienie podpisali: w imieniu Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej — minister Oświaty i Wyznań Religijnych Józef Darwas, imieniem Episkopatu — arcybiskup Józef Grosz.

Braki w dyskusji

Dyskusja była ożywiona, ale na ogół zbyt słabo nasycona treścią ideologiczną i akcentami politycznymi. Brakowało wypunktowania historycznej chwili, w której toczyły się obrady — wzmocnionej walki o pokój, w przededniu i Polskiego Kongresu Pokoju. Brakowało podkreślenia momentów, zastrzegających się walki klasowej. Za mało słyszano się krytycznej i samokrytycznej oceny działalności władz szkolnych. Stwierdzano braki i niedociągnięcia, lecz często bez głębszej analizy i rzeczowo ujętych wniosków.

Przełom wśród nauczycielstwa

Mimo to — czuło się, że dokonał się pewien przełom w umysłach i ówczesnych nauczycieli. Dykcja

U progu nowego roku szkolnego O socjalistyczny styl pracy w szkolnictwie

Aparat szkolny i związkowy dolożył wielu starań, aby należycie zorganizować i przeprowadzić 3-dniowe sierpniowe konferencje nauczycieli Łodzi. Podsumowując dziś wyniki obrad, obok niedociągnięć, trzeba podkreślić to, co było cenne i twórcze. Biorąc udział w konferencjach, na których frekwencja sięgała niemal 100 procent, nauczyciele łódzcy wykazali duże zrozumienie zadań, jakie stawia przed nimi Plan 6-letni, walka o pokój, o socjalizm. Omówiono wyczerpująco zadania szkoły w walce o podniesienie poziomu nauczania i wychowania oraz zagadnienia rozwoju szkolnictwa w Planie 6-letnim.

Plan 6-letni a praca szkolna

Perspektywy Planu 6-letniego, jego patos i rozmach, jego konkretne zadania wykazane w referatach, a dotyczące już bezpośrednio każdej z dzielnic m. Łodzi, ilustrowane obficie szeregami barwnych tablic i wykresów, oprócz owanych przez Zarząd ZNP Łódź Miasto, wzbudziły ogromne zainteresowanie. Dyskusja poświęcona temu zagadnieniu wykazała jednak, że nauczyciele nie doszli jeszcze do całkowitego zrozumienia Planu 6-letniego realizowanego w pracy szkolnej, nie oparli się na własnej metodzie, która pozwała ilbrzy mu Plan 6-letni przetłumażyć na język codziennych zajęć w szkole. Dyskusja ujawniła też, że nauczyciele pragnęli pomocy, bo chcieli Plan realizować. Domagano się, aby materiały i plany przebudowy Łodzi zostały nauczycielstwu udostępnione w celu wykorzystania ich w programach nauczania.

Dzielnice robotnicze nadają ton bojowy

Obrady toczyły się w trzech dzielnicach miasta. W dzielnicach, zamieszkałych przez klasę robotniczą, zwłaszcza w dzielnicy Łódź-Północ dyskusja wykazała większą śmiałość i bojowość przy stawianiu zagadnień, nosila charakter bardziej zdecydowany i rzeczowy. Wynika to ze stalego kontaktu nauczycieli w szkole i poza szkołą z życiem, z postawą i potrzebami klasy robotniczej. Dlatego na Bałutach żądano zwiększenia liczby przedszkoli i uruchomienia większej liczby świetlic, czynliwej opieki nad dzieckiem poza szkołą, dlatego tam dostrzegano różne formy walki klasowej, wskazywano na Związek Radziecki jako wzór przy pokonywaniu trudności, domagano się ściśle

korzystania ich w programach nauczania.

Natomiast na konferencji w Dzielnicy Łódź-Śródmieście, na terenie której znajduje się największa liczba szkół wszelkiego typu, nie mówiono o konieczności związania szkoły z opiekuńczym zakładem pracy, nie poruszono sprawy walki z analfabetyzmem, nie wspomniano o formach pracy rad zakładowych w szkole, jakimi są ZOZ i MOZ. Sprawa opieki nad dzieckiem uszła całkowicie u wadze, zabierających głos w dyskusji, podobnie, jak i problematyka oświaty dorosłych oraz szkolenie kadr nauczycielskich, a przede wszystkim przedmiotem otwierania się dziś rozległe możliwości zdobycia kwalifikacji i społecznego awansu.

Nowy socjalistyczny styl pracy

Stąd wnioski, że przewaga robotników w komitetach rodzicielskich szkół na peryferiach i ciągła styczność z klasą robotniczą kształca nauczyciela, nadając właściwy kierunek i styl jego pracy. Należałoby zatem w większym, niż dotąd, stopniu zmieniać skład socjalny młodzieży szkół średnich w śródmieściu i uzupeł-

Odnaczenie Orderem Lenina

MOSKWA (PAP). — Za zasługi w dziedzinie rozwoju techniki lotniczej, w związku z 50-leciem urodzin, Rada Najwyższa ZSRR odzna czyła konstruktora samolotowego — S. Ławoczkina, Orderem Lenina.

Pakistan odmawia wysłania wojsk na Koreę

MOSKWA (PAP). — Jak donosi Agencja TASS z Karachi, podano tam do wiadomości publicznej, że rząd Pakistanu odmówił wysłania swych wojsk do Korei na pomoc amerykańskim agresorom.

Przez systematyczne szkolenie ideologiczne, przez uzupełnianie swych kwalifikacji zawodowych, przez ściślejsze

Przez systematyczne szkolenie ideologiczne, przez uzupełnianie swych kwalifikacji zawodowych, przez ściślejsze związane go z dążeniami kraju i z klasą robotniczą — nauczycielstwo łódzkie umocni swą postawę, ucząc i wychowując budowniczych Polski Socjalistycznej.

Regina Gerlecka
Członek Prezydium Rady
Narodowej w Łodzi

Ofiarną pracą uczęły robotnice łódzkie I Polski Kongres Pokoju

W chwili obecnej odbywa się w Warszawie I Polski Kongres Pokoju. Łódzka klasa robotnicza, usiłując nie dać do utraty pokoju na świecie, ofiarnie realizuje swe zobowiązania. Daje w ten sposób wyraz międzynarodowej solidarności klasy robotniczej całego świata w walce o pokój, wierząc, że każde osiągnięcie produkcyjne to jest zwycięstwo, zadany imperialistom anglo-amerykańskim.

Na zebraniach całych załóg oraz zebraniach kobiecych, podjęte zostały liczne zobowiązania dla uczczenia Kongresu Pokoju.

W Zakładzie Przemysłu Gumowego — Wytwórnia Nr 6 załoga, wprowadzając w życie swe zobowiązanie, przeprowadza usprawnienia na pasach konfekcyjnych. Do końca roku każdego dnia będzie sporządzonych po 200 par obuwia więcej, co przysporzy gospodarce naszej 15.967.625 zł oszczędności.

Majstrowie Zakładów Pończosznich im. Szenwalda zmniejszyli ilość postojów o 2 proc. Jakościowo produkcja podniosła się o 1 proc.

Należy podkreślić słuszne stanowisko majstra z ZPB im. Stalina ob. Owczarskiego, który na zebraniu kobiecym zobowiązał się przyśpieszyć remont maszyn, aby zapoczątkowany przez kobiety ruch wielowarsztatowy, mógł rozwijać się w dalszym ciągu.

Kobiety Ubezpieczalni Społecznej Obwód „N” przepracowały 24 godz. przy szyciu szkieletów.

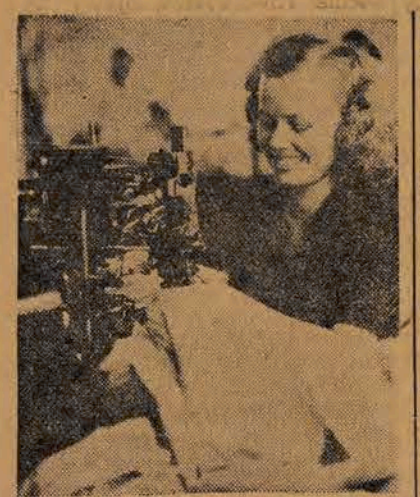
Nie brak także i indywidualnych zobowiązań: tow. Zofia Maltczak z Zakładów Przem. Odzież. „Wólczańka” przyrzeka podnieść jakość odzieży z 97 proc. do 98 proc., zaś wykonała 99 proc. ilość produkcji do 113 proc., wykonała—114 proc.

W ZPB im. Szymańskiego kobiety wypełniają podjęte zobowiązania: ob. Jaworska dba o czystość swej maszyny, zobowiązując się wykonać plan swój o dwa dni przed terminem; ob. Bol szkoli 6 słabszych tkaczek, nie wykonujących baz akordowych.

Wszystkie te zobowiązania dobitnie świadczą, jak drogi jest nam pokój. Wzmocniona, ofiarna praca przyczyniła się do stworzenia jasnej przyszłości dla naszych dzieci.

Genowefa Pietrzak

Ob. Antonina Wkisko z „Wólczanki” na Warcie Pokoju



Przedownica pracy, dziurkarka ob. Antonina Wkisko z „Wólczanki”, stała wraz z koleżankami do pełnienia

Zadania pracowników pedagogicznych

Na jednej z licznych konferencji nauczycielskich, które odbyły się w tym tygodniu, zostały omówione sprawy zapewnienia opieki dzieciom i młodzieży w domu oraz w szkole.

Pomyślny przebieg nauki w szkole uzależniony jest od warunków bytowych dziecka — podkreślił w swym referacie ob. H. Dinter, który uwypuklił trzy zasadnicze momenty opieki nad dzieckiem: w domu opiekuńczym, w rodzinie zastępczej i w świetlicy.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której w większości zabrał głos nauczyciele — wychowawcy z domów opiekuńczych dziecka. Wychowawca ob. Grabowski poddał głębokiej analizie zagadnienie zdzierających się czasem wypadków bez krytycznego kierowania przez szkołę do domów dziecka, — dzieci tak zwanych trudnych do prowadzenia. Trzeba podkreślić, iż w toku dyskusji nie rozwinięto należycie tego zagadnienia.

Na ogół jednak konferencja pracowników pedagogicznych instytucji opieki nad dzieckiem spełniła swe zadanie: ujęła w sposób krytyczny niedociągnięcia dotychczasowej pracy wychowawczej, wskazując drogi ich usunięcia. Współpraca nauczyciela z organizacjami młodzieżowymi w domach dziecka, stała pod noszenie kwalifikacji wychowawczych, systematyczna opieka nad dziećmi w rodzinach zastępczych — oto zadania, stojące u progu nowego roku szkolnego przed pracownikami pedagogicznymi.

(andr.)

Głos Kobiet

Odpowiedzialne zadania rad kobiecych

„Rady kobiece, działające jako jednolite kierownictwo kobiece w zakładzie pracy, będą kierowały całokształtem pracy wśród kobiet”. Tymi słowami określiła uchwała Biura Politycznego KC PZPR jedno z najważniejszych zadań, stojących przed nowo wybranymi radami kobiecymi.

Trzeba przyznać, że na ogół kobiety łódzkie w pełni rozumiały powagę zagadnienia i podczas zebrań wyborczych — gruntownie rozpatrywały poszczególne kan dydatury.

Do chwili obecnej odbyło się ponad 300 zebrań wyborczych. Czy

wszystkie one zorganizowane były w sposób właściwy?

W większości wypadków — tak, choć zdarzały się również niedociągnięcia. W ZPW im. Andrzeja Struga przewodniczący rady zakładowej, będący bezpośrednio odpowiedzialny za wybory, uprościł sobie pracę. Udał się on na salę produkcyjną, mówiąc: „Kto chce głosować za taką to kandydatką, niech podniesie rękę do góry”.

Zdarzały się też wypadki, jak w ŁZWANN A-21, gdzie do zebrania w ogóle nie doszło, ponieważ sekretarz organizacji partyjnej i przewodniczący rady zakładowej nie interesowali się tym zagadnie-

niem. Po nawiązaniu właściwej współpracy zwołano tam zebranie i przeszło ono wszelkie oczekiwania: frekwencja była nader liczna, dyskusja żywa, dokonano wyboru właściwych członków rady.

Do odpowiedzialnie zorganizowanych zebrań należał m. in. zebranie zorganizowane w ZPB im. Stalina, na oddziale tkalni i wykończalni, gdzie kobiety podjęły szereg zobowiązań produkcyjnych oraz na Oddziale 2 ZPB im. Harnama, gdzie de legatki złożyły zobowiązanie podnie szenia jakości produkcji o 3 proc., wzmocnienia dbałości o kulturę miejsca pracy, a 5 kobiet postanowiło w ciągu miesiąca wyszkolić absolutnie Szkoły Przemysłobienia Przemysłowego na samodzielne tkaczki. Również w Wytwórni Nr 5 ZPG, w ZPO im. Włoczkowskiego, w ZPB im. Dubois i ZPB im. Okrzei zebrania odbyły się w podniosłej atmosferze przy udziale przedstawicieli ekzekutywy partyjnej, rady zakładowej, koła Ligi Kobiet oraz kierownictwa.

Wszędzie tam, gdzie zebrania zostały należycie przygotowane, miały one przebieg właściwy i dokonano wyborów odpowiedzialnych członków rady kobiecej.

Wybory do rad kobiecych w łódzkich zakładach pracy jeszcze trwają. Musimy pamiętać, że odbywają się one w czasie, kiedy w Warszawie obraduje I Polski Kongres Pokoju i że nasze konferencje wyborcze — to jeszcze jedna odpowiedź podjęta przez nas w walce o pokój.

Nowo wybrane rady kobiece winny dążyć wszelkimi siłami, aby wypełnić postawione przed nimi zadania, aby pod ich kierownictwem kobiety pracujące podniosły swe kwalifikacje zawodowe i uświadomienie ideologiczne. W oparciu o te wytyczne, w oparciu o wspomniane wzory pracy kobiet radzieckich — potrafimy sprostać naszym obowiązkom, zdołamy wywalczyć trwałą pokój, zrealizować przedterminowo Plan 6-letni, zbudować socjalizm.

Janina Waszak.



W Republice Koreańskiej w tym roku wprowadzono powszechność nauczania. Na zdjęciu: Uczennice państwowej szkoły w wyzwolonym Phenjanie.

Tow. Fastyn — aktywistka z ZPB im. Harnama

Tow. Cecylia Fastyn od wielu lat pracuje w przedalni ZPB im. Harnama. Początkowo była pomocniczką, później została przadką. Na ca-

łej sali znajdują wszystkie robotnice. Prace zakładowe, jest także jedyną z najaktywniejszych mężów za ufania. Sekretarz rady zakładowej, tow. Biły, mówi o niej:

To nasz najlepszy mąż zaufania w przedalni. Interesuje się żywo zagadnieniami produkcji i sprawami bytowymi swej grupy.

Do tow. Fastyn często przychodzi członkinie jej grupy, gdy tylko mają jakieś trudności z produkcją, czy inne kłopoty i bolączki. Tow. Fastyn natychmiast interweniuje w radzie zakładowej, lub u kierownictwa i sprawa zostaje pomyślnie załatwiona.

Na przykład ob. Zuchowska miała swego czasu trudności materialne. Dowiedziała się o tym tow. Fastyn. Zaraz udała się do rady zakładowej i na jej interwencję ob. Zuchowska otrzymała pożyczkę bezzwrotną.

Tow. Fastyn zwołuje przynajmniej raz w miesiącu lotne zebrania swej grupy, aby omówić ostatnie wydarzenia polityczne oraz zagadnienia produkcyjne.

Członkowie jej grupy za wzorową opiekę nad nimi wyrażają się o niej bardzo pochlebnie.

Tow. Fastyn zmobilizowała także swą całą grupę do pełnienia Wart Pokoju na czesie Kongresu Pokoju. Grupa tow. Fastyn już od kilku dni pełni Wartę Pokoju, swą wzmocnioną pracą, manifestując niezłomną wolę obrony pokoju.

Kobiety w kraju socjalizmu



Trzykrotna laureatka Premii Sta linowskiej — pisarka Wiera Panowa.

Zdobywamy nowe zawody

DOKP — Łódź przyjmuje konduktorki

W związku z przeprowadzoną planową akcją szkolenia zawodowego wśród kobiet notujemy jeszcze jeden fakt przełamania zastarzałych uprzedzeń.

Do niedawna stanowiska konduktorków w pociągach zajmowali wyłącznie mężczyźni. Obecnie wydział ruchu DOKP-Łódź przyjmuje zapisy kobiet na stanowiska konduktorów rewisyjnych w pociągach osobowych.

Zgłoszeń wpływa — jak nas informuje kierownik działu ogólnego, ob. Sikorski — bardzo dużo, do 15 dziennie. Kandydatki muszą odpowiadać następującym warunkom: wiek 18 do 30 lat, przynajmniej 6 klas szkoły powszechnej, dobry wzrok oraz słuch.

Badania lekarskie odbywają się na tymczasem do złożeń egzaminów, z przyczyni pozytywnym kandydatki kierowane będą na 3-miesięczny kurs szkoleniowy, po odbyciu którego i pomyślnym złożeniu egzaminów, zostaną przyjęte do pracy na warunkach ogólnie obowiązujących w PKP.

Jeszcze jedna dziedzina pracy staje otworem przed kobietami, które w pełni zrozumienia swoich zadań i możliwości liczenie zgłaszają swój udział, aby zadokumentować, że potrafią opanować nawet trudne zawody. Swoją pracą i wytrwałością dają dowód, że nasze Państwo Ludowe nie zawiedzie się na obrzecznych rzeczach kobiet.

Bezduśzny stosunek do robotnicy

W naszych zakładach (ZPW im. Parlyzantów) zdarzył się ostatnio następujący wypadek:

Jedna z sortowaczek przeszła poważną operację w szpitalu. Po opuszczeniu szpitala lekarz skierował ją do lżejszej pracy. Ponieważ praca w naszej sortowni jest właśnie lekka, więc nasza koleżanka mogłaby z powodzeniem powrócić do niej, zwłaszcza, że mężczyźni pomagają tam przy dźwiganiu koszy z wysortowanymi szmatami.

Ale nie to jeszcze jest najważniejsze. Koleżanka nasza prosiła, aby kierownik sortowni przeniósł ją do oddziału zakładów, mieszczącego się bli-

żej jej domu, aby oszczędzić jej w drodze przesiedania się do dwóch tramwajów — przynajmniej przez kilkutogodniowy okres, najbardziej dla niej po operacji niebezpieczny. Kierownik jednak odrzucił jej prośbę. Nie pomógł interwencji ani rady zakładowej, ani koła Ligi Kobiet, ani organizacji partyjnej. Dyrekcja i kierownik sortowni stali uparcie na swym stanowisku. W rezultacie koleżanka nasza poprosiła o natychmiastowe zwolnienie. Tym razem jej „nie odmówiono”.

Kierownik tłumaczył, że nie chce rozbić zespołów, aby nie utrudniać pracy referentowi współzawodnictwa.

Tymczasem zapomniał o tym, że sam stał dokonując przegrupowań i że nie dawno na prośbę jednej z zatrudnionych u nas kobiet, przeniósł ją do innego oddziału — z przyczyn zupełnie bliższych.

Dlatego można było pójść na rękę kobiecie samotnej bez obowiązków rodzinnych, a nie pomaga się kobiecie — matce, która winna być obojętna szczególnie troskliwą opieką?

Barbara Bielicka
przewodnicząca koła LK przy ZPW im. Partyzantów ul. Nowotki 141

Przyp. Redakcji: Prosimy kierownictwo zakładów o wyjaśnienie tej sprawy, zwłaszcza, że w innych wypadkach dyrekcja nie bywa tak „nieustępliwa”.

W PMS wybrano radę kobiecą

Kobiety naszych zakładów biorą coraz żywszy udział w życiu politycznym i społecznym. W tych dniach odbyło się tu zebranie kobiet, na którym dokonano wyboru rady kobiecej.

Tow. Pękala, przedstawicielka Zw. Zaw. Spółzawodniców, wygłosiła wyczerpujący referat o zadaniach i celach ruchu kobiecego, o czynnym udziale kobiet w Polsce Ludowej w pracy polityczno-społecznej oraz zawodowej.

Do prezydium rady kobiecej powołano: Walentynę Jędrzych, Zofię Wajs, Anielę Szafrąnską, Władysławę Augustyniak, Halinę Szalek, Stanisławę Grusznik i Anielę Baćko. Pracownicy te są szczerze oddane pracy zawodowej i społecznej.

Nowo wybrane prezydium rady kobiecej postanowiło ściśle współpracować z organizacją partyjną i radą zakładową — w walce o przedterminowe wykonanie Planu Sześcioletniego, planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

W. Łatocha z PMS

Droga życia i walki tow. Teresy Noce

Tow. Teresa Noce, przewodnicząca Międzynarodowego Zrzeszenia Włókiarzy i Odzieżowców, dobrze jest znana robotnikom wszystkich krajów. Płomienna bojowniczka o sprawę proletariatu zdobyła sobie szacunek i miłość mas pracujących we wszystkich zakątkach świata. Korzystając z jej niedawnego pobytu w Łodzi, zwróciliśmy się do niej, aby opowiedziała nam o swym życiu i walce.

Mussoliniego do władzy praca nasza stawała się coraz trudniejsza, co raz bardziej niebezpieczna. W 1931 roku kierowałam strajkiem 200 tys. robotnic rolnych, zatrudnionych przy uprawie ryżu w Piemontie. Strajk był potężny i należał do największych, jakie wybuchły w okresie faszystowskiego terroru. Wydawaliśmy wtedy nawet specjalną gazetkę nielegalną, której dziesięciotysięczny nakład był rozchwytywany. W następnym roku znów kierowałam podobnym strajkiem. Spośród 24 towarzyszek, które usiłowały przejść granicę i udać się do Francji, ja jedna wtedy ocalałam przed pościgiem faszystów. Towarzyski moje schwytały, uwięziono, lub zesłano do obozów koncentracyjnych. Jako przedstawicielka nielegalnych antyfaszystowskich włoskich związków zawodowych, przebywałam czas jakiś w Związku Radzieckim. Poznanie Kraju Rad, zapoznanie się z doświadczeniami ludzi radzieckich pozwoliło mi w późniejszej pracy lepiej rozumieć wie-

le spraw, zahartowało mnie do przyszłych walk.

Od 1934 do 1937 roku jestem redaktorem gazety „II grido del popolo”, wydawanej w Paryżu. W 1937 roku z Paryża wyjeżdżam do Hiszpanii. Tam redaguje gazetę „Wolność” i „Garibaldczyk”.

Czy towarzysząca spotkała się w czasie swego pobytu w Hiszpanii z Polkami?

— Naturalnie — mówi tow. Noce z ożywieniem. Wyniosłam z Hiszpanii najwspanialsze wspomnienia o bohaterkach polskich towarzyszek, jak tow. Strzelczyk, sławny generał Walter i wielu, wielu innych. Przebywałam w tej samej dywizji, w skład której wchodziły: Polska Brygada im. Jarosława Dąbrowskiego oraz Właska Brygada im. Garibaldiego. Gdy w 1946 roku przyjechałam do Polski, tow. Walter ofiarował mi pamiątkową odznakę „Dąbrowszczaków”. Po powrocie z Hiszpanii napisałam książkę pt.: „Młodość bez stonca”. Możliwe, że książka ta będzie teraz tłumaczona na język polski.

W latach wojny światowej dwukrotnie spotkałam się z Polkami. We Francji, w międzynarodowych grupach partyzanckich, a później, gdy została aresztowana — w obozie koncentracyjnym w Ravensbrücku.

Od czasu wyzwolenia pracuję we włoskim ruchu robotniczym i Światowej Federacji Związków Zawodowców. Na zakończenie pragnęłabym dać, że za pośrednictwem „Głosu Robotniczego” śle łódzkim robotnikom wiele serdecznych pozdrowień od włoskich tkaczek, przadek i odzieżowców świata — w każdej chwili swego życia, w każdej chwili wal ki zawiła niezłomną wiarę i żywi ją nadal, że w walce tej klasa robotnicza, urzeczywistniająca wspaniałą Nauczyciela i Wodza mas pracujących świata — Towarzysza Stalina — odniesie całkowite zwycięstwo.

Rozmowę przeprowadził K. Zaleski

Kronika Pabianic



WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- Komitet PZPR: 4 - Sekretariat, 289 - I sekretarz, 415 - II sekretarz, 0 - Straż Pożarna, 6 - Komenda „Służby Polsce”, 23 - PZPB, 63 - Komisariat M.O., 66 - Prezydium MRN, 91 - Dworzec Kolejowy, 112 - PCK, 143 - Zarząd Miejski ZMP, 213 - Telegraf, 215 - Pogotowie PCK

KINA:

Kino „ROBOTNIK“ wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Statek pułapka”. Film dozwolony dla młodzieży.

Kino „Polonia“ wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Młodzi marynarze”.

Redakcja „Głosu Pabianic” Armii Czerwonej 19, tel. 28

Rozpoczęliśmy nowy rok szkolny

Walka o powszechność nauki stała się od początku istnienia Polskiej Ludowej państwowości. Już w pierwszych latach — w okresie wyzwoleń — odbudowy — osiągnęliśmy na tym polu wielkie sukcesy. Rozbudowa szkolnictwa podstawowego, stałe zwiększanie się ilości szkół na wsi, udostępnienie szkół średnich młodzieży robotniczo-chłopskiej, rozwój szkolnictwa zawodowego — oto wynik realizacji Planu Trzyletniego.

Na najbardziej zaniedbanym przed wojną odcinku — w szkołach wiejskich — osiągnięcia są bardzo poważne. Przeszło 74,6 proc. ogólnej liczby uczniów szkół podstawowych uczyło się w ubiegłym roku w pełnych siedmioklasowych szkołach, podczas gdy w roku 1938 procent ten wynosił za ledwie 45,4.

Osiągnięcia okresu odbudowy, ilościowy wzrost zarówno szkół jak i kadr nauczycielskich, umożliwiają już w pierwszym roku Planu 6-letniego dokonanie zasadniczego przełomu w szkolnictwie — to znaczy przystąpienie do pełnej realizacji socjalistycznego wychowania, do stworzenia nowej szkoły, włączonej w dzieło budowy socjalizmu.

Ten rok przełomu w szkolnictwie poprzedziła poważna akcja przygotowawcza w dziedzinie organizacyjnej i ideologicznej.

W okresie wakacyjnym w opustoszałych budynkach szkolnych przeprowadzono remonty, które wpłynęły na poprawę warunków nauczania. Szkoły radiofonizowano,

kompletowano sprzęt pomocniczy zakładano pracownie naukowe, itp. Sprawy szkoły stały się sprawami całego społeczeństwa, które zwłaszcza przez komitety rodzicielskie i komitety opiekuńcze bierze czynny i bezpośredni udział w wychowaniu młodego pokolenia. Wielki rozwój gospodarczy naszej ojczyzny i ogólny wzrost świadomości politycznej całego społeczeństwa znalazły wyraz w rozszerzeniu i wzbogaceniu treści nauczania podstawowego. Przygotowano setki tysięcy podręczników, dostosowanych do nowych programów, które wchodziły w życie w bieżącym roku szkolnym.

Dobre warunki lokalowe, dobry program i dobry podręcznik — to nie wszystko. Najważniejszym czynnikiem, który decyduje o jakości wyników nauczania, jest nauczyciel-wychowawca, świadomy swych zadań w nowej szkole. A kadry tych świadomych wychowawców rosną. We wrześniu przyśle do pracy 700 absolwentów liceów pedagogicznych — młoda kadra nauczycielska, wychowana w duchu walki o socjalizm. Szkolenie wakacyjne objęło 10.000 nauczycieli. Przyczyniło się to niewątpliwie do podniesienia ich poziomu ideologicznego i zawodowego oraz do opanowania przez nich metod wychowania socjalistycznego.

Sierpniowe konferencje nauczycieli, które odbyły się we wszystkich powiatach z inicjatywą rad narodowych, przy udziale przedstawicieli społeczeństwa — umożliwiły podsumowanie do-

tychczasowych osiągnięć, krytyczną i samokrytyczną ocenę błędów i braków w systemie nauczania i wychowania, zapoznały nauczycielstwo z Planem 6-letnim w dziedzinie oświaty.

Rok szkolny 1950-51 stanie się rokiem mobilizacji szkolnictwa do zadań Planu 6-letniego. Problematyka Wielkiego Planu powinna być związana z tematami lekcyjnymi i to nie tylko z dziedziną nauki o Polsce współczesnej. Do zagadnień planu może sięgnąć historia — analizując zafaczenie gospodarcze kraju w okresie zaborów, geograf — omawiający wykorzystanie bogactw naturalnych kraju, polonista — dający temat wypracowania. Młodzież, już w okresie szkoły włączona w rytm życia swej ojczyzny, po ukończeniu nauki stworzy pełnowartościowe kadry budowniczych socjalizmu.

Nowy rok szkolny rozpoczyna się pod hasłem podniesienia jakości nauczania. Nauczycielstwo, wspólnie z organizacjami młodzieżowymi, podejmie walkę z drugorocznymi przez wybitne śledzenie rozwoju i wyników pracy ucznia w trakcie nauki. Znaczenie lepsze zaopatrzenie szkół w pomoce naukowe, położenie szczególnego nacisku na planowe przetwarzanie programu i koordynacja wszystkich przedmiotów, umożliwią uzyskanie wyższego poziomu nauki.

W dziedzinie pracy wychowawczej najpoważniejszym zadaniem nauczycielstwa będzie dopomaganie młodzieży, zorganizowanej w ZHP i ZMP, których hasłami są „długość i osiągnięcia jak najlepszych wyników nauczania oraz wychowanie młodzieży w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu co stanowi poważny czynnik w realizacji zadań, stojących przed nową szkołą.

Koleżeńska, serdeczna, oparta na wzajemnym zaufaniu współpraca nauczycielstwa z młodzieżą nie wszędzie dotychczas istniała i nie zawsze była należyte doceniana. Na niej przede wszystkim musi się oprzeć realizacja socjalistycznego wychowania. Wtedy rozpoczynający się rok szkolny stanie się prawdziwym rokiem przełomu w szkolnictwie.

Młody monter Leszek Bednarski wybija się na czoło załogi TOR

Tegoroczna akcja żniwna zastąpiła pabianicki oddział Technicznej Obsługi Rolnictwa w stanie gotowości bojowej. Załoga TOR dobrze zrozumiała, że od jej entuzjazmu i pracowitości zależy będzie w znacznym stopniu sprawne przeprowadzenie zbiorów z pszenicy i pszenki, spóźnień produkcyjnych w gospodarstwach chłopów małych i średniolich.

Czyn Lipcowy podjęty przez załogę TOR pozwolił wybić się wielu nowym robotnikom, którzy osiągnęli w lipcu wyniki stawiające ich w pierwszym szeregu przodowników

pracy miejscowego oddziału Technicznej Obsługi Rolnictwa. Najlepsze wyniki osiągnął młody monter ob. Leszek Bednarski, którego niezwykle sumienna i pełna zapалу praca może być przykładem dla pozostałych robotników. Osiągnięte przez niego w lipcu 176,2 proc. normy stawia go w czołowej grupie przodowników pabianickiego TOR.

Ponadto wyróżnili się w lipcu wzmocniona wydajnością i osiągnięciami produkcyjnymi: stolarz ob. Mieczysław Wojtaszczyk — 171,7 procent normy i monter ob. Józef Hajdas — 171,0 procent normy.

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej organizuje odczyty w świetlicach robotniczych

Gigantyczne zamierzenia Planu 6-letniego mobilizują całą polską klasę robotniczą do zwiększonych wysiłków dla przyspieszenia budownictwa socjalistycznego w naszym kraju. Każdy człowiek pracy winien poznać się szczegółowo z wytycznymi Planu i znać dokładnie program naszego budownictwa socjalistycznego.

W tym celu Towarzystwo Wiedzy Powszechnej za pośrednictwem Powiatowej Rady Związków Zawodowych organizuje już w najbliższych dniach cykl popularnych odczytów o Planie 6-letnim dla świetlic robotniczych naszego miasta.

Pierwszy odczyt odbędzie się dzisiaj, w sobotę, dnia 2 września, o godz. 16, w sali teatralnej Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego przy ul. Traugutta.

Z życia Partii

W niedzielę, dnia 3 września o godzinie 10 rano, w lokalu Komitetu Miejskiego PZPR, przy ul. Limanowskiego 11, odbędzie się kolejne zebranie podstawowej organizacji partyjnej „Młodzieżowska”.

Ze względu na szczególną wagę omawianych spraw obecność wszystkich towarzyszy obowiązkowa.

Nowe przedszkole dla dzieci zelowskich

Dzieci zelowskie nie posiadały dotychczas odpowiedniego przedszkola. Jedynie istniejące na terenie Zelowa nie posiadało ani odpowiednich warunków lokalowych, ani właściwych warunków sanitarnych. W dwóch niewielkich pokojkach znajdowało się przez cały rok 70 dzieci robotników zelowskich.

Obecnie Gminna Rada Narodowa w Zelowie postanowiła dostarczyć obszerniejszy lokal na przedszkole.

Wyszukano budynek nadający się na ten cel. Budynek ten mieszczący się w dużym ogrodzie przy ulicy Armii Czerwonej 12 posiada 8 dużych jasnych pokoi. Obecnie przebiega tam konieczne remonty, a Gminna Rada Narodowa stara się o uzyskanie potrzebnego umeblowania. Zakończenie prac remontowych przewidziane jest w połowie września. W nowym przedszkolu pomieści się nie 70, a około 150 dzieci robotników zelowskich.

Jeszcze jedno koło TBS

Pracownicy Spółdzielni Pracy im. Leona Pakina zorganizowali przy swym zakładzie pracy koło TBS, do którego przystąpiła cała załoga. Dzięki regularnemu wypłacaniu składek członkowskich TBS gromadzi fundusze stypendialne, z których młodzież robotnicza i chłopska otrzymuje stypendia i zapomogi. Dotychczas członkowie TBS przy spółdzielni im. L. Pakina wpłacili na fundusz

stypendialny 15.420 zł. Zarząd koła przewiduje w najbliższym czasie urządzenie imprezy, z której dochód przeznaczony będzie na fundusz stypendialny.

Pracownicy spółdzielni im. L. Pakina, doceniając znaczenie umoskolenia Towarzystwa Burs i Stypendiów wzywają pracowników spółdzielni pracy „Spot” do zorganizowania koła TBS w ich zakładzie.

O lepsze warunki pracy w Garbarni

Garbarnia w Pabianicach, pozostająca pod zarządem Łódzkiego Zakładów Garbarskich, zatrudnia obecnie 18 robotników. Załoga nie wielkiego stosunkowo zakładu pracuje dobrze, przeciętne bowiem wykonanie baz akordowych wynosi 130 proc. Dowodem solidnej pracy załogi jest wykonanie planu rocznego już w dniu 5 sierpnia.

Na podstawie powyższych sukcesów wydawało by się, że zakład jest otoczony troskliwą opieką ze strony Łódzkiego Zakładów Garbarskich. Tak jednak nie jest. Mimo, iż pracownicy i kierownictwo pracują wydajnie i ofiarnie przy wykonywaniu planów produkcyjnych, napotykać na poważne trudności. Najbardziej palącą bolączką zakładu są niedostateczne warunki bezpieczeństwa i higieny pracy.

Kierownictwo Łódzkiego Zakładów Garbarskich nie stara się zlikwidować istniejących obecnie bolączek. Do niedawna w Garbarni nie było ani umywalni, ani szatni. Obecnie Spółdzielnia Pracy „Odbudowa” buduje wprawdzie na terenie zakładu szatnię, umywalnię i łazienkę. Umywalnie są już czynne, pozostawiają jednak wiele do życzenia. Są one oklejone

brudem i smarami, uniemożliwiający pracownikom umycie się. Ponadto lokal umywalni zarzucony jest wszelakiego rodzaju rupieciami. Proszek do mycia rąk leży na podłodze, skąd robotnicy go podnoszą. Większa część proszku ulega zniszczeniu przez rozdeptanie go oraz zalanie wodą. Proszek ten przecież mógłby znajdować się w małej skrzyneczce, przez co uniknięto by strat spowodoowanych jego zniszczeniem. Blagą tą na pozór sprawą mógłby przecież zająć się jeden z kilku przeszkolonych na kursie sanitarnym pracowników.

Poważnym brakiem jest nieodpowiednie dożytkowanie szatni, w której obecnie znajduje się coś pośredniego między ślusarnią, a składem starego żelaza.

W całym zakładzie nie ma dotychczas ani jednego wentylatora.

Brak odpowiedniej wentylacji powoduje zmęczenie robotników tym bardziej, że praca w garbarni odbywa się w ciężkich warunkach, w powietrzu nasyconym szkodliwymi dla zdrowia wyziewami.

Natomiast plusem odcinka higieny i bezpieczeństwa pracy jest zaopatrzenie robotników w ubrania ochronne i buty gumowe oraz fartuchy chroniące od wilgoci.

Kierownictwo zakładu i rada zakładowa winny bardziej zainteresować się obecnymi warunkami pracy w zakładzie. Należy zbilansować wszystkich absolwentów kursów sanitarnych do pracy nad polepszeniem warunków bezpieczeństwa i higieny pracy w garbarni.

Poprawa warunków pracy przyczyni się niewątpliwie do dalszego podniesienia wydajności pracy. Wit.

Wkraczamy w miesiąc Odbudowy Stolicy

Dorocznym zwyczajem wrześni obchodzony jest w całym kraju, jako miesiąc odbudowy stolicy. W tym roku obchodzimy miesiąc ten pod hasłem „Cały naród odbudowuje stolicę”.

Miejski Obywatelski Komitet Odbudowy Warszawy w Pabianicach, zwraca się z apelem do całego społeczeństwa naszego miasta, aby nie szczędziło ofiar w dniach zbiorów ulicznych.

Pierwsza zbiórka uliczna odbędzie się już w najbliższą niedzielę. Dla podkreślenia doniosłości akcji rolę

kwartarzy spełniać będą przedstawiciele lokalnych władz państwowych, partyjnych i zawodowych, przedstawiciele organizacji społecznych i zakładów pracy, przodownicy, racjonalizatorzy, dyrektorzy i kierownicy przedsiębiorstw i instytucji państwa wych.

Zbiórki uliczne na cele odbudowy stolicy poprzedzi wielka zabawa taneczna, która odbędzie się dzisiaj, w sali przy ul. Żeromskiego. Zabawa rozpoczyna się bardzo ciekawie. Dochód z zabawy przeznaczony jest na odbudowę Warszawy.

Uwaga, poborowi!

W dniu wczorajszym rozpoczął się pobór rekruta. Do poboru obowiązani są stawić się wszyscy mężczyźni urodzeni w 1929 i 1930 r. oraz urodzeni w latach 1927 i 1928, którzy dotychczas korzystali z odroczenia zasadniczej służby wojskowej. Poza tym do poboru winni stawić się ci wszyscy, którzy z jakichkolwiek powodów nie mają dotąd ostatecznie uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Poborowi zamieszkałym na terenie m. Pabianic winni stawić się przed Komisją Poborową o godz. 8 rano według następującego planu: Dzień w sobotę — staje rocznik 1929 o nazwiskach I-N, w poniedziałek 4 b. m. rocznik 1929 o nazwiskach O-T, w wtorek 5 b. m. — rocznik 1929 o nazwiskach U-Z oraz rocznik 1930 o nazwiskach A-D. Pozostali mężczyźni rocznika 1930 winni stawić: 8 września o nazwiskach na literę E-J, 7 września na literę K-L, 8 września — na literę L-O, 9 września na literę P-R, 11 września na literę S i 12 września na literę T-Z.

Stawiający do poboru winni być czysto ubrani i znajdować się muszą w stanie trzeźwym. Przy zgłaszaniu się należy przedłożyć doku-

menty stwierdzające tożsamość osoby, datę i miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania lub pobytu, wykształcenie, zawód i specjalność w zawodzie, zajmowane stanowisko służbowe, odbyte przysposobienie zawodowe, odbyte wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe. a ponadto jedną fotografię bez nakrycia głowy o wymiarach 3 x 4 cm.

Komisja Poborowa urzęduje w budynku przy ul. Wasilewskiej (Gdańskiej) Nr 5.

Zebranie członków koła PCK przy Związku Inwalidów Pracy

W niedzielę, dnia 3 września, o godzinie 10 rano w lokalu Stowarzyszenia Spiewaczego „Lutnia” przy ul. Złotej 5 odbędzie się walne zebranie członków koła PCK przy Związku Inwalidów Pracy. Na porządku dziennym między innymi referat polityczny i wybory władz koła. Członkowie proszeni są o liczne przybycie.

Komitet Budowy Stadionu powstał w Pabianicach

Przed kilku dniami odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Budowy Stadionu przy ul. Kilińskiego. W wyniku wyboru do prezydium komitetu weszli: M. Kruk, J. Czarnowski, J. Łukasik, A. Rybałow, St. Urbankiewicz. Członkami Komitetu zostali: Br. Grala, Br. Orel, Konrad, Tomczykowska, Pietrzakowa, Marchewczyński.

Zadaniem Komitetu jest zorganizowanie prac związanych z budową stadionu.

W niedzielę zdobywamy odznakę sprawności fizycznej

W niedzielę, dnia 3 września w godzinach przedpołudniowych, odbywać się będą na stadionie ZKS „Włókniarz” przy ul. Armii Czerwonej, zawody na zdobywanie norm „Oznak Sprawności Fizycznej”. Zawodnicy startować będą w trójboju lekkoatletycznym, do którego należą: bieg krótki na 60 i 100 m, skok i rzut.

Zawodnicy ubiegający się o zdobycie Odznaki Sprawności Fizycznej, zbiorą się w niedzielę o godzinie 8 rano na stadionie ZKS „Włókniarz” przy ul. Armii Czerwonej.

W walce o bogate plony spółdzielnie produkcyjne przystępują do współzawodnictwa

— Przdowaliśmy w wiosennej akcji siewnej, przodowaliśmy w akcji żniwnej, a teraz w omlotowej — musimy również przodować w jesiennej akcji siewnej — powiedział tow. Dziankowski, przewodniczący Zrzeszenia Uprawy Ziemi w Konarach na naradzie przewodniczących spółdzielni produkcyjnych, poświęconej omówieniu siewów jesiennych i wykopek. — Mimo, że Prezydium Rządu w uchwale swej wyznacza ostateczny termin zakończenia zasiewów ozimych na 10 października — my musimy siewy skończyć jeszcze we wrześniu, co przy pewnym wysiłku z naszej strony jest zupełnie możliwe.

„W imieniu naszej spółdzielni produkcyjnej — mówi dalej tow. Dziankowski — wzywam do współzawodnictwa w jesiennej akcji siewnej spółdzielnię produkcyjną w Szewcach Nagórnych, zobowiązując się przy tym zakończyć siew żyta do 20 września br. a pszenicy ozimej do 25 września br.”

Przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Szewcach Nagórnych najpierw pomyślał, licząc coś półgłosem, wreszcie rzekł z mocą: — „Przyjmuję w imieniu naszej spółdzielni wasze wezwanie”.

A ja w imieniu naszej spółdzielni — oświadcza tow. Maślanka, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Pleckiej Dąbrowie, — wzywam do współzawodnictwa w jesiennej akcji siewnej spółdzielnię produkcyjną w Grochowie. Żyto zasiejemy do 20 września, pszenicę zaś do 27 września.

Padają dalsze wezwania do współzawodnictwa. Gołębiek wzywa Pniowo, zobowiązując się zakończyć siewy żyta do 20 września, pszenicy — do 27. Bedno wzywa Nową Wieś —

wyznaczając termin zakończenia siewów żyta na dzień 25 września, a pszenicy na 30 września.

Do współzawodnictwa przystąpiły także dwie „najmłodsze” spółdzielnie produkcyjne w pow. kutnowskim — Morawce i Sleszyn, postanawiając zasieć żyto do 24 września, a pszenicę do 28 września.

— My ze swej strony — oświadcza tow. Władysław Kaczmarek, wicedyrektor Państwowego Ośrodka Maszynowego w Bednie — zobowiązujemy się zakończyć omloty wszystkich zbóż w spółdzielniach produkcyjnych do dnia 15 września, abyście mogli szybciej obliczyć swój dochód. Pomożemy wam także w wypełnieniu waszych zobowiązań w jesiennej akcji siewnej przez dostarczenie odpowiedniej ilości traktorów, plugów i siewników. Pokażemy jeszcze raz wyższość gospodarki socjalistycznej nad indywidualną. Wreszcie w przyszłych żniwach jeszcze bogatsze plony, niż w roku bieżącym. Już i ostatnie plony w spółdzielniach produkcyjnych

dały od 7 do 9 kwintali więcej żyta z takiej samej gleby, niż w gospodarstwach indywidualnych.

Narada wykazała, że spółdzielnie produkcyjne w powiecie kutnowskim przewyżczyły już wiele trudności i przystąpiły do intensywnej pracy nad umocnieniem gospodarczym. Wyniki tego są widoczne zarówno w sprawnym przeprowadzeniu prac polnych, jak i przede wszystkim w samych zbiorach. Mało i średniorolni chłopcy woj. łódzkiego, dotąd gospodarujący indywidualnie, przez całą wiosnę i lato obserwowali bacznie gospodarke spółdzielni i coraz bardziej przekonują się o wyższości zespolowego gospodarowania. Dowodem tego są powstające ciągle nowe spółdzielnie produkcyjne.

Nasi korespondenci piszą

W przedzalni cienkoprzędnej

Przed kilku dniami odbyło się zebranie kobiet pracujących w przedzalni cienkoprzędnej II w Pabianickich Zakładach Przemysłu Bawełnianego. Po referacie wygłoszonym przez tow. Walter przystąpiono do wyborów rady kobiecej. W wyniku wyborów w skład rady weszły: przewodnicząca H. Kędzińska, zastępca przewodniczącej S. Filipki, sekretarz S. Nazarewicz. Członkiniami rady zostały: Natalia Myśliwiec, K. Ruszewska, S. Tobolska oraz K. Kułbiak.

M. Pocięwski Pab. Zakł. Przem. Baweł.

Capstrzyk młodzieży szkolnej

W godzinach wieczornych, dnia 31 sierpnia, ulica Armii Czerwonej przeciętną capstrzyk młodzieży szkolnej, witał początek nauki w nowym roku szkolnym. W capstrzyku wzięli udział przedstawiciele nauczycielstwa oraz poczty sztandarowe ZMP i harcerstwa.

Poszukiwani pracownicy

Inżynierów budowlanych, techników budowlanych, techników mechanicznych, ślusarzy wykwalifikowanych, maszynistów wykwalifikowanych, robotników gospodarczych, za trudni natychmiast Państwowo-Przedsiębiorstwo Budowl. nr. 2, Zjednoczenie Łódzkie, Al. Kościuszki 85, Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny, 782

20 LAT temu

Co pisało praso łódzko w dn. 2 września 1930 r.

BEZROBOTNI NIE CHCĄ UMIERAĆ Z GŁODU

W dniu wczorajszym około godziny 9,30 wieczorem kilkunastu bezrobotnych przybyłych do Łodzi z terenu powiatu — udało się pod gmach starostwa powiatowego w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 100.

Do wnętrza starostwa wrzucono przez okna kilkadziesiąt kamieni. Wybito przy tym prawie wszystkie szyby.

Niektóre kamienie oświadczyły się papierami zaopatrzonymi w napisy: „Żądamy pracy i chleba! Nie chcemy umierać z głodu”. Policja zaarrestowała kilkanaście osób, podejrzanych o współudział w najsłabiej.

REKORD SĄDOWY

W procesie o bezprawne zbieranie ofiar na rzecz zrzeszeń akademickich — zeznaje rekordowa w dziejach sądownictwa ilość świadków — a mianowicie 324 osoby.

DAJSZE SZCZEGÓŁY REWOLUCJI GŁODOWEJ W BUDAPEŚCIE

Gazety podają dalsze szczegóły „rewolucji głodowej” w Budapeszcie.

Najcięższe walki stoczyło wojsko z bezrobotnymi na ulicy Andrasza i Elzabeth, gdzie wzniesione zostały barykady z wyrzucanych wołów, aut i tramwajów. Liczba rannych robotników przekroczyła 300.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Dziś, o godz. 19.15 sztuka Aleksandra Gergely pt. „Sprawa Pawła Esteraga”.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

Godz. 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego” — przedstawienie zamknięte.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36)

Codziennie o godz. 19.15 komedia Al. Fredry „Wielki człowiek do małych interesów”. Kasa czynna w godz. 10—13 i od 16.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Godz. 19.15 „Córka pani Angot”. Zniżki ważne.

WĘDRÓWKA ZA CHŁEBEM

W ciągu ostatniego półrocza wędrowało z Łodzi za granicę — w poszukiwaniu chleba i zarobku 4339 osób.

HURAGAN NAD SAN DOMINGO

Podczas ostatniego huraganu, — na wyspie San Domingo — zginęło ponad 3 tysiące osób.

WILHELM UZBRAJA HITLEROWCÓW

Kajzer Wilhelm II przekazał 2 miliony złotych marek na uzbrojenie szturmówek Hitlera.

HEARST — ZŁODZIEJ I SZPIEG

Amerykański potentat prasowy Hearst — został wydalony z granic Francji. Hearst zorganizował kradzież tajnych dokumentów angielsko-francuskich.

TRAGEDIA BEZROBOTNYCH

Zredukowany pracownik berlińskich tramwajów miejskich Altglinke — zamordował żonę i dwoje dzieci, a następnie popełnił samobójstwo skacząc do Szprewy.

Małżonkowie Fiszer, zamieszkali w Chemnitz wraz z czworgiem dzieci popełnili wskutek nędzy i bezrobocia zbiorowe samobójstwo.

Fiszery z całą świadomością przed udaniem się na spoczynek odkreślił kurki gazowe. Na stole w mieszkaniu samobójców znaleziono zbiorowy list, potępiający pod adresem kapitalistycznego ustroju.

ZE SPORTU

Czego oczekujemy od rozpoczynających się dzisiaj łuczniczych mistrzostw okręgu łódzkiego?

Dzisiaj rozpoczynają się w Zgierzu łucznicze mistrzostwa Okręgu Łódzkiego. Mistrzostwa te jednak ograniczają się właściwie do mistrzostw... Zgierza, gdyż piękny i zdrowy sport łuczniczy u nas w Łodzi jest prawie zupełnie nie uprawiany.

Niejednokrotnie już zastanawialiśmy się, dlaczego, mając pod bokiem tak rozbudowany ośrodek sportu łuczniczego jakim jest Zgierz, tym sportem nie zainteresujemy naszą młodzież szkolną, nasze Kola Sportowe i LZS-y?

Sport łuczniczy, oprócz wielkich walorów zdrowotnych posiada i inne. Wielką jego zaletą jest jeszcze przecież to, że posiada on wszelkie warunki na to, aby stać się sportem masowym. Łuczniczo jest bowiem dostępne dla wszystkich. Może go z równym powodzeniem uprawiać mężczyzna, jak i kobieta, a nawet dziecko.

Do uprawiania sportu łuczniczego nie potrzebne są ponadto jakieś specjalne uzdolnienia. Sport ten mogą uprawiać nawet ci, którzy ze względu na swój stan zdrowia nie mogą uprawiać innych sportów. Wiek też nie odgrywa tu żadnej roli.

Rok temu, któregoś wieczora odwiedziliśmy łuczniczkę z gzierskich pod-

czas ich treningu. Jakież było nasze zdziwienie, gdy wśród trenujących ujrzyliśmy starszego już robotnika cierpliwie przesywającego swym strzałami papierowe tarcze.

— To jeden z naszych najstarszych, ale i najlepszych łuczniczków — oświadczył nam przedstawiciel sekcji łuczniczej „Boruty”, ob. Podgórski.

Istotnie ob. Just, kierownik samochodowy, zatrudniony w zakładach „Boruta”, pomimo swego podeszłego już wieku, w mistrzostwach Polskiego związku, wyprzedzając wielu od siebie młodszych zawodników.

Przejdźmy teraz do walorów zdrowotnych tego sportu, o których wspomnieliśmy na wstępie.

Łuczniczo, jak żaden może inny sport, doskonale wyrabia i prostą postawę oraz rozwija klatkę piersiową.

Poza tym sport łuczniczy rozwija mięśnie górnej części ciała i hartuje system nerwowy. W obliczu tarczy, łuczniczka zapomina o wszystkich kłopotach, a całą uwagę skupia na przy-

branu prawidłowej postawy i celowaniu.

Wszyscy niemal łucznicy zgodnie orzekają, że chwila oddania strzału jest dla nich momentem wielkiego odprężenia, wyzwalamym wielki zasób skoncentrowanej energii. Udany, celny strzał — przynosi wielkie zadowolenie.

Ale na tym nie koniec. Łuczniczo zasługuje na większą popularyzację niż dotychczas i z tego względu, że łączy się ono ściśle ze sportem strzeleckim, również zasługującym na trokolek naszemu krajowi. Łuk wyrabia te same mięśnie, które potrzebne są strzelcowi i przynosi mu to same korzyści: zdolność szybkiego koncentrowania uwagi, szybka orientacja, błyskawiczna decyzja i pewne oko.

Rozpoczynające się dzisiaj w Zgierzu mistrzostwa, będą przeglądem naszego całorocznego dorobku w tej pięknej i pożytecznej dyscyplinie sportu. Chcielibyśmy jednak, aby stały się one również zachętą do intensywniejszej popularyzacji tego sportu u nas w Łodzi.

Jutro dwie imprezy bokserskie w południe mecz o wejście do II ligi — wieczorem zawody propagandowe

Jutro zwolenników pięściarstwa czekają dwie imprezy. Oprócz bowiem zawodów propagandowych, zorganizowanych z okazji Krajowego Kongresu Pokoju w hali Włókniarza o godz. 18, w których walczyć będą dwa zespoły Łodzi i na które wejście będzie bezpłatne, w południe, o godz. 11, w tej samej hali odbędzie się mecz o wejście do II ligi bokserskiej pomiędzy Gwardią (Wrocław) a Bawelnią (Łódź).

Spotkanie to zapowiada się niezwykle interesująco, a to z dwóch przyczyn. Po pierwsze dlatego, że publiczność będzie miała okazję oglądać takie walki, jak: Kasperczak — Anielak, Kalfowski — Szaliński oraz Kliemek — Walaszczyk i po drugie, że sędziowaniem odbywać się będzie po raz pierwszy w walkach mistrzowskich jawnie.

Sędzią, ze spotkania Gwardii z Bawelnią przyniesie wszystkim zwolennikom pięściarstwa wiele emocji i zadowolenia.

W ramach uroczystości odbędą się propagandowe zawody pływackie z udziałem najlepszych zawodników Zrzeszenia Sportowego „Włókniarz” i „Związkowca-Zryw”. Następnie odbędzie się turniej piłki siatkowej i koszykowej z udziałem drużyn: KS „Technożył”, KS „Bawelna”, przodującego Kola Sportowego LZS z Różyca i KS „Odzież” przy LZPO.

Odzis grają

Kolejarz (Poznań) — ŁKS Włókniarz

Dzisiaj o godzinie 16.30 na stadionie ŁKS Włókniarza odbędzie się bardzo ciekawie zapowiadający się mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi pomiędzy Kolejarzem z Poznania a gospodarzami. O godzinie 14.30 w przedmecznie grać będą drużyny: Zakładów Przemysłowych im. Dzierżyńskiego i ŁKS Włókniarza I B.

Piękne zobowiązania piłkarzy ZKS „Unia” (Zgierz)

Zawodnicy sekcji piłki nożnej ZKS „Unia” Zgierz, zebrani na nadzwyczajnym zebraniu sekcji w związku z pozostawieniem ich w klasie A ŁOZPN przyrzekli:

1. Grać na boisku tak, jak przystało na prawdziwych sportowców.
2. Nie dać powodu władzom piłkarskim do karania ich za niezgodną z przepisami grę.
3. Uczęszczać systematycznie na treningi.
4. Do dnia 15 września br. zdobyć odznakę SPO.
5. W pracy zawodowej być przykładem dla wszystkich swych kolegów, dążyć wytrwale do jak najlepszego wykonania Planu 6-letniego.

Przybywa nam nowy basen pływacki

Zarząd Kola Sportowego „Odzież” przy Łódzkich Zakładach Przemysłu Odzieżowego zawiadamia, że dnia 2 września br., o godz. 14.30 na boisku własnym w Łodzi, przy ul. Południowej Nr 53, odbędzie się uroczyste oddanie do użytku basenu pływackiego.

Budowlani przyjmują zapisy do sekcji bokserskiej

Zarząd Związkowego Klubu Sportowego „Budowlani” zawiadamia, że przyjmuje zapisy członków do sekcji bokserskiej. Zapisy odbywają się w lokalu ZKS „Budowlani” przy ul. Kilińskiego 123 w godzinach od 14 do 16. Zgłoszeni członkowie proszeni są o odbiór legitymacji z doręczeniem zdjęć.

W lekkoatletyce CSR — Finlandia 100:101

PRAGA. Międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne w konkurencji męskiej Czechosłowacji — Finlandia zakończyło się zwycięstwem gości 101:100 pkt. Mimo, iż po pierwszym dniu Czechosłowacja prowadziła różnicą 14 pkt., to jednak Finowie, dzięki podwójnym sukcesom w konkurencjach technicznych, zwłaszcza w skoku o tyczce, w rzucie oszczepem oraz w trójskoku, potrafili sobie zapewnić zwycięstwo różnicą zaledwie 1 pkt.



Just (Unia Zgierz) jeden z najstarszych, ale i najlepszych naszych łuczniczków.

Konkurs „Głosu” na spostrzegawczość pt. „Co jest w tym niemożliwego?”

Począwszy od 25 bm. zamieszczamy kolejno po sobie następujące rysunki (w liczbie 10), z których każdy zawiera jakiś błąd nieprawdziwy lub zgola „niemożliwy” tzw. szczegół sytuacyjny (jeden lub dwa).

Na czym będzie polegało zadanie uczestników konkursu? Na ujawnieniu błędów, na stwierdzeniu, co w danym rysunku jest nieprawdziwe czy nieprawdopodobne.

Ujawniać błędy należy na zamieszczonych przy każdym rysunku specjalnych kuponach konkursowych, nadsyłając odpowiedź (wszystkie razem) w terminie do dnia 15 września br. włącznie, na adres redakcji „Głosu”, Łódź, Piotrkowska 86.

Wśród uczestników konkursu, którzy trafnie „zdemaskują” wszystkie błędy, zawarte w rysunkach — rozlosujemy szereg cennych nagród, w tej liczbie — kupon materiału na garnitur lub kostium, zegar-budzik, serwis stolowy oraz 50 wartościowych nagród książkowych.

Kupon konkursowy Nr 9

Imię i nazwisko _____

Zawód (miejsce pracy) _____

Dokładny adres _____

Zamieszczony poniżej rysunek zawiera następujące błędy (niecisłości) _____



KINA

- ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Klatka słowicza”, dod. „Magnetyzm”, godz. 16, 18, 20
- BAJKA (Franciszkańska 31) „As wywiadu”, dod. „Bieg na przelaj”, godz. 18, 20
- (Dla dzieci powyżej lat 12)
- BAŁTYK (Narutowicza 20) „Maskarada”, dod. „Świat młodych Nr 12”, godz. 17, 19, 21
- (Dla dzieci powyżej lat 12)
- GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr 33”, (Kronika Nr 36-50, „Jedna z wielu”, „Rzeka Kama”
- godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
- HEL (Legionów 2) — Kino nie czynne z powodu remontu.
- MUZA (Pabianicka 173) „Zwariowa no lotnisko”, dod. „Granica pokoju”, godz. 18, 20
- (Dla dzieci powyżej lat 7)
- POLONIA (Piotrkowska 87) — „Dwie Brygady”, dod. „Korea”
- godz. 17, 19, 21
- (Dla dzieci powyżej lat 7)
- PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Miasto młodzieży”, dod. „Podmoskiewskie pałace”, godz. 17.30, 20
- (Dla dzieci powyżej lat 12)
- ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Zwycięski powrót”, dod. „18 milionów”, godz. 18, 20
- (Dla dzieci powyżej lat 12)
- ROMA (Rzgowska 84) „Dwaj panowie F”, dod. „Pieśń wiosny”, godz. 18, 20
- (Dla dzieci powyżej lat 12)

- REKORD (Rzgowska 2) „Strój galowy”, dod. „Budujemy rudowęglowe”, godz. 18, 20
- (Dla młodzieży powyżej lat 14)
- STYLÓWY (Kilińskiego 123) „Cztery pokolenia”, dod. „Wietrze nie skał”, godz. 17.30, 20
- (Dla młodzieży powyżej lat 14)
- ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Młoczenie jest złotem”, dod. „Słoneczna polana”, godz. 18, 20
- (Dla młodzieży powyżej lat 14)
- TATRY (Sienkiewicza 40, w ogródku) „Muzyka i miłość”, dod. „W kraju socjalizmu”
- godz. 16.30, 18.30, 20.30
- (Dla dzieci powyżej lat 10)
- TECZA (Piotrkowska 108) „Kłeska szpiega”, dod. „W lasach Meszery”, godz. 16.30, 18.30, 20.30
- (Dla dzieci powyżej lat 12)
- WISŁA (Daszyńskiego 1) „Dwie Brygady”, dod. „Korea”
- godz. 16.30, 18.30, 20.30
- (Dla dzieci powyżej lat 7)
- WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Skarb”, dod. „Sesja świątowej Feder. Kobiet w Moskwie”
- godz. 16.30, 18.30, 20.30
- (Dla dzieci powyżej lat 10)
- WOLNOŚĆ (Napiorkowskiego 16) „Płomienie” dod. „Ceramika węgierska”, godz. 16, 18, 20
- (Dla młodzieży powyżej lat 14)
- ZACHĘTA (Zgierska 26) „Świat się śmieje”, dod. „Pokój zwycięży wojnę”, godz. 18, 20.30
- (Dla dzieci powyżej lat 10)

Co usłyszymy przez radio

Program na dzień 2 września 1950 r.
12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.10 (L) Aud. dla si z cyklu: „U naszych sąsiadów” pt. „Wieś w NRD”. 13.30 (L) Koncert rozrywkowy. 14.20 (L) „Wracamy do zdrowia” — koncert dla chorych. 14.55 Koncert solistów. 15.30 „Prze prowadzka” — słuchowisko dla świetlic dziecięcych. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 (L) „Idziemy po zakupy”. 16.25 (L) Doppler: Ciacanna. Gotica. 17.00 „Przy sobocie po robocie”. 18.00 „Janek Krasicki” — aud. Powz. Org. „SP”, 18.15 (L)

„Ci, którzy rozśmieszają nas do leż”. 18.30 (L) „Walczyliśmy o pokój”. 18.35 (L) Aud. świetlicowa. 19.00 Audycja dla świetlic młodzieżowych. 19.15 Koncert. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Koncert Zespołu Tanceznego. 21.15 Audycja dla wsi. 21.50 Reportaż z wycieczki kolarskiej Zgorzelec — Warszawa. 22.00 Fragn. II powieści „Ludzie bezdomni” S. Żeromskiego. 22.20 (L) „Spędzamy przyjemnie czas wolny od pracy”. 22.35 (L) Faletton satyryczny. 22.40 (L) „Zapraszamy do tańca”. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Muzyka taneczna.

Kolarze ŁKS Włókniarza jadą do Warszawy

W sobotę o godz. 16 wyruszy z Łodzi wycieczka turystyczna członków sekcji kolarskiej ŁKS Włókniarza na spotkanie kolarzy, biorących udział w wycieczce na Kongres Pokoju. Wycieczkowiec zatrzymają się w Błoniu, skąd udadzą się do stolicy.

Po przyjeździe wszystkich kolarzy projektowane są na stadionie WP. wycieczki, w których wezmą udział między innymi, dwie zawodniczki łódzkiego Włókniarza: Walenczewska oraz Tarczyńska.

Powrót kolarzy do Łodzi nastąpi poniedziałek.

GŁOS	
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej	
Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE	
Telefony:	
Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-08
Dział partyjny	218-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redak. orów gazetek ściennej	
Dział mutacji	218-29
Dział miejski i sportowy	254-21
wewn. 1111	
Dział ekonomiczny	218-11
Dział rolny	254-21
wewn. 1	
Redakcja nocna	
Kolportaż	
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22	
Administracja	280-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 184a, tel. 111-59 i 114-78	
Wydawca RSW „Prasa”	
Adr. Red. Łódź, Piotrkowska 85, III-cie piętro.	
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, al. Zwirki 17, tel. 266-42.	
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. Nr. VII-6532.	